KURJER WARSZAWSKI.

D. 1. Stycznia. — Rok 1851. Środa. № 1. Jutro, Śgo Makarego Opata.

Wczoraj wieczorem, dla podziękowania BOGU, za doznane dobro i łaski w ciągu roku ubiegłego, i na uproszenie Błogosławieństwa JEGO, w rozpoczynającym się roku nowym, pobożni wszelkich stanów i wieku zgromadzili się w Kościele XX. *Franciszkanów*, na Nabożeństwo doroczne w tym celu odprawiane. Obszerna ta Świątynia, zaledwo pomieścić mogła tłumy pobożnych, a niemogący wejść, zajmowali część ulicy. Nieszpory celebrował JW. JX. *Białobrzeski*, Prałat Scholastyk Metropolitalny, Proboszcz Parafji Panny MARJI; a Kazanie miał W. JX. *Leski*, Kapelan Hrabiów *Skarbków*. — Jednocześnie odbyło się podobneż Nabożeństwo w Kościele Śgo DUCHA (*po-Paulińskim*) przy równymże zebraniu pobożnych.

Gdy od najdawniejszych czasów, Amatorowie i Artyści muzyczni, dotąd w Kościele XX. *Augustjanów* z poświęceniem wykonywali dzieła Religijne, przeto Zgromadzenie XX. *Augustjanów*, nie może czem innem objawić Im swojej wdzięczności, jak przez to publiczne podziękowanie; a stałym bez pretensji w takowem poświęceniu się, zapewnić wywiązanie się przez niegodne modły do BOGA. — X. A.

Dziś zaczyna się druga połowa wieku XIXgo Ery *Chrześcjańskiej*, od Narodzenia P. N. J. C.

Co się najprędzej starzeje? co zaczyna swoją młodość od szału, zabaw i wesołości, a kończy na pokucie i poście? *rok!* tak jest, ów biedny *rok*, który zaledwie przeżyje *trzysta sześćdziesiąt kilka dni*, już jest tak starym, tak nudnym, jak pięćdziesięcioletni bogacz, na którego pogrzebie, chcieliby jak najprędzej gorzkie łzy wylewać, łkliwi i przywiązani spadkobiercy! A jednakże to jest niewdzięcznością ze strony ludzi, bo tak sędziwy bogacz, jako i zestarzały *rok*, może niejedne wyświadczał im przysługi, o których jak na nieszczęście umiemy doskonale zapominać! Otóż niedaleko szukając, cóż można zarzucić, zmarłemu wczoraj o północy Panu *Tysiąc ośmset pięćdziesiątemu*?

Wszakże w ciągu swego życia,
Nie skąpił nam swojej łaski,
Ztąd też mamy i odkrycia,
Postęp, rozum, wynalazki;
Przecie teraz już *balony*
Brzmią na świecie wielką sławą.
Pędzą sieml w różne strony:
W górę, na dół, w lewo, w prawo!
Monte-Mayor, długie lata,
Tworzył balon jak olbrzyma,
Ma nim pędzić na kraj świata,
A gdy przyrzekł, to dotrzyma.
Nad *Paryża* znów szczytami,
Julien ufny pierwszej probie,
Balonikiem ze skrzydłami,
Jakby fiakrem jeździ sobie.
W *Nowym Yorku*, ktoś w zapale,
Także latać się odważa,
Prawda, skąpał się w kanale,
Lecz to fraszka dla żeglarza!

A czyliż te cuda, nie w zeszłym poczęły się roku; mówimy poczęły, bo gdy dojdą najwyższej doskonałości, jakże miło będzie:

Kiedy zamiast dorożkami,
W młodej wiosny wonne święta,
Polecimy nad chmurami,
Do *Xiężyca* na *kurczęta*.

A cóż powiedzieć jeszcze o *telegrafach* morskich, podmorskich i kieszonkowych, któremi z *Europy* do *Ameryki*, możemy rozmawiać jak u jednego stolika przy *preferansie?*

Tam na każdą myśl człowieka,
Kiedy igła obrot zmieni,
Na odpowiedź się nie czeka,
Bo ją dawno masz w kieszeni.

Nietylko ludzie porozumiewają się w ten sposób, ale nawet głupie *ślimaki!* już nie trzeba je teraz zachęcać piosnką:

Ślimak, ślimak, pokaż rogi,
A dam ci grosz na pierogi;

należy je tylko namagnetyzować, a gdy jeden na krańcu świata wychyli ze skorupy swoją rogatą główkę, drugi w największej odległości, toż samo jednocześnie zrobi. Wprawdzie to pokazywanie na jaw rogów, ma także i złą stronę, ale to bagatela, potrzeba tylko unikać magnetyzmu. Nakoniec, czyliż nie w minionym roku zaczęto wyrabiać z *lnu wełnę*, *bawełnę* i *jedwab?* Czegoż więcej możemy wymagać od *Tysiąc ośmset pięćdziesiątego?* nie wywiązałże się sumiennie z swoich obietnic? Ale ponieważ dla ludzi wszystko jest zamało, przeto życzymy, niechże jego młody syn, który musi być arcy-wesołym dzieciakiem, bo zajechał do nas *dziewięcioma tygodniami* karnawału, niechże więc ten syn przesadzi swego ojca w dobrodziejstwach;

A wśród długiej wesołości,
Której bogacz tyle łaknie,
Niechaj także w ciebej włości,
I chłopkowi nic nie braknie.
Trudnoby nam pojąć było,
Ciężar prac jego żywota,
Nie sprostamy mu ni siłą,
Ni okupiem wagą złota,
A więc Panie *Roku młody*,
Chcąc przysporzyć nam pożytku,
Nie lejże nam nadto wody,
Ani nie piecz nas do zbytku;
W miarę zawsze lube dziecie,



Pocieszaj nas każdym datkiem,
A i pięknie będzie w świecie,
I chleb będzie pod dostatkiem.
Zniszcz choroby grasujące
Jako dawne, tak i nowe,
Wszystkim zdrowie daj kwitnące,
A szczególniej *oczy zdrowe!*
Gdybyś jeszcze dla twej sławy.
Chciał poruszyć mądrą głową,
I w bliskości gdzie *Warszawy*,
Kalifornję odkrył nową,
I cóżby ta grzeczność mała,
Narobiła tu hałasu;
Byłaby to twoja chwała,
Nec plus ultra twego czasu!!
Nie wiemy czy wśród wybryków,
Tym konceptem rok nam ruszy,
Przecież dla swych Czytelników,
Kurjer tego życzy z duszy.

Jego Wielko-Xiążęca Wysokość Xiążę Jerzy *Meklenburg-Strelitz*, przybył do *Warszawy*, i zajął mieszkanie w Pałacu *Belwederskim*. J. WX. W. towarzyszą: JW. *v. Bernsdorff*, Rzeczywisty Radca Stanu, i Porucznik *v. Gori*, Adjutant J. WX. Wysokości.— J. WX. Wysokość, jest Synem młodszym JJ. KK. Wysokości Wielkiego Xięcia Jerzego, Panującego W. X. *Meklenburg-Strelitz*, i Wielkiej Xiężnej Marji, Córki zmarłego *Fryderyka* Landgrafa *Hessen-Cassel*.

Za odznaczenie się w bitwach z Góralami, awansowani zostali z Podoficerów na Praporszczyków: *Kuźmicki* i *Szymanowski*, z pułku Grenadjerów J. C. W. Wielkiego Xięcia Konstantego Mikołajewicza.

Przez Rozporządzenia Kom: Rzą: i Władz Oddzielnych, w Wydziale Kom: Rzą: Sprawiedliwości, mianowani: Pisarz Sądu Pol: Popr: Wydz: Sandom:, Teodor *Szczepański*, p. o. Assessora w tymże Sądzie; Pisarz Sądu Pol: Popr: Wydz: Płoc:, Lud: *Łempicki*, p. o. Assessora w tymże Sądzie; Pisarz Sądu Pol: Popr: Wydz: Zamojs:, Teofil *Bukowiński*, p. o. Assessora w tymże Sądzie; Podpisarz Sądu Pokoju Okr: Płoc: Wydz: 2go, Andrzej *Młodzianowski*, p. o. Assessora Sądu Pol: Popraw: Wydz: Piotrkows:; Podpisarz Sądu Pokoju Okr: Częstochows:, Adam *Mazurkiewicz*, p. o. Assessora Sądu Pol: Popr: Wydz: Pułtus:; Podpisarz Sądu Policji Popr: Wydz: Jędrzejows:, Jan *Gielowicz*, p. o. Pisarza Sądu Pol: Popr: Wydz: Sando:; Adjunkt Prawny w Rządzie Gub: Płockim, Konst: *Zieliński*, p. o. Pisarza Sądu Pol: Popr: Wydz: Płoc:; Aplikant Sądowy przy Try: Cy: Gub: Warsz: w Warszawie, Alex: *Siedlecki*, p. o. Podpisarza Sądu Pok: Okr: Częstochow:; Aplikant Sądowy przy Tryb: Cyw: Gub: Radoms: w Kielcach, Anto: *Moll*, p. o. Podpisarza Sądu Policji Popr: Wydz: Jędrzejows:; Aplikant Sądowy przy Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie, Mik: *Taczanowski*, p. o. Podpisarza Sądu Pok: Okr: Płoc: Wydz: 2go; Kancelista Sądu Pol: Popr: Ptu Warszaws: Wydz: 1go, Jan *Kozłowski*, p. o. Archiwisty Tryb: Cywil: Gub: Lubels: w Lublinie; Kancelista Sądu Pok: Okr: Radoms:, Winc: *Paprocki*, p. o. Archiwisty Tryb: Cyw: Gub: Radoms: w Radomiu, i Dziennikarz Sądu Pol: Popr: Wydz: Łęczyc:, Bartło: *Kraskiewicz*, p. o. Archiwisty w tymże Sądzie.

Rada Administracyjna Królestwa Polskiego. Objaśniając Postanowienie swoje z d. 25 Stycz: (6 Lutego) 1838 r., dozwalające zajmować na należności Skarbowe, Instytutowe, lub na rzecz wierzycieli prywatnych ¼ część pensji Urzędników i Oficjalistów służby cywilnej z kass skarbowych do wypłaty przypadać mogących, jakoteż dyet stałych; na przedstawienie Kommisji Rzą: Przy: i Skarbu, postanowiła i stanowi co następuje: Art: 1. Dozwolone art. 1 powołanego postanowienia zajmowanie ¼ części płac i dyet stałych Urzędników i Oficjalistów cywilnych, odnosi się do płac i dyet netto pobieranych, to jest, do tej części, jaka Urzędnikom lub Oficjalistom, po dopełnieniu z nich potrąceń na fundusz emerytalny istotnie do wypłaty pozostaje. Art. 2. Wolne są zupełnie od zajęcia administracyjnego i zapowiedzeń Sądowych, wyjąwszy na rzecz alimentów, płace połowiczne, Urzędnikom i Oficjalistom suspendowanym i spadłym z etatu czasowo tytułem zasiłku wyznaczane.

Kommisja Rządowa Przychodów i Skarbu. Podaje niniejszem do wiadomości osób handlujących w Królestwie, że według udzielonego przez Ministra skarbu Cesarstwa zawiadomienia, Najjaśniejszy PAN, w skutek przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, raczył zezwolić, ażeby do czasu wprowadzenia w wykonanie Ustawy gildyjnej i prawa składowego, podług zasad w nowej ustawie celnej od d. 1/13 Stycz: 1851 r. obowiązywać mającej wskazanych, prawo zapisywania z zagranicy towarów służyło w ogóle wszystkim Kupcom Królestwa, podług dotychczasowych w Królestwie prawideł. — Dyrektor Wydziału, Rzeczywisty Radca Stanu *Bobrowski*.

Dyrekcja Ubezpieczeń, podaje do wiadomości wypadki Głównej Kassy Oszczędności z przeciągu siedmioletniego jej istnienia osiągnięte, a mianowicie: 1) Xiążeczek oszczędności było wydanych 11,915, na które w 78,962 wnioskach, złożono rsr. 686,565 k. 15 (złp. 4,577,101). 2) Kassa Oszczędności przyznała procentu swym Uczestnikom, rsr. 28,930 k. 42½ (złp. 192,869 gr. 15). 3) Przez 13,926 wypłat, z których 6056 było całkowitych, Uczestnicy podnieśli kapitał wynoszący rs. 503,844 k. 80 (złp. 3,358,965 gr. 10). 4) Przeto z początkiem roku 1851, pozostało Uczestników 5859, i ci posiadają w Głównej Kassie Oszczędności, kapitał wynoszący rs. 211,650 kop. 77½ (złp. 1,411,005 gr. 5). Z tego krótkiego wykazu działań Głównej Kassy Oszczędności okazują się następujące wypadki korzystne dla m. *Warszawy*: 1) Że blisko 12,000 jej mieszkańców nabrało upodobania i nawyknienia w oszczędności tyle dla dobra kraju ważnej. 2) Że pół-pięta miljona złotych w ciągu lat 7, przeszło przez Kassę Główną Oszczę-

dności, zachowując jednym grosz oszczędzony od uronienia, a ułatwiając innym odwołanie się do owocu własnej oszczędności, gdy potrzeba do tego znaglała. 3) Że blisko 200,000 złp. czystego zysku wpłynęło do rąk Uczestników Kassy Oszczędności pod postacią procentu, któregoby nie byli pobrali, gdyby pieniądze uzbierane byli chowali u siebie, a tem mniej gdyby je byli wydali. — Prezes, Radca Tajny, F. Hr: *Skarbek*. Naczelnik Kancel:, *Podgórski*.

Skutkiem zmiany biegu pociągów na kolei żelaznej *Warszawsko-Wiedeńskiej*, od d. 20 Grudnia (1 Stycz:) 185°/ı r., poczynając od dnia rzeczonego, korespondencja listowa, która dotąd odchodziła z *Warszawy* pociągiem na *kolei żelaznej* o godz: 1ej z południa, wyprawianym; przyjmowaną będzie w Pocztamcie *Warszawskim*, codziennie do godz: 8½ z rana. Nadchodzić zaś będzie do *Warszawy*, pociągiem o godzinie 7½ wieczorem przybywającym.

Magistrat miasta Warszawy. W spełnieniu Woli Najjaśniejszego CESARZA i KRÓLA, w odezwie Ministra Sekretarza Stanu z daty 4/16 Kwietnia 1845 r. oznajmionej, Rada Administracyjna Królestwa na posiedzeniu swem z dnia 30 Maja (12 Czerwca) r. b. wyrzekła: że stopa procentu od danych przez Lombard *Warszawski* na zastawy pożyczek, ma być począwszy od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1850/1, obniżoną do 6%, obok zupełnego uchylenia opłaty wpisowej i wypisowej, z pozostawieniem opłaty dziś istniejącej od taxy, w stosunku pół procentu. Magistrat w spełnieniu otrzymanego w tej mierze rozporządzenia Kom: R. S. W. i D. z d. 6/18 b. m. i r., powyższą decyzję Rady Administracyjnej, podając do wiadomości powszechnej, oznajmia zarazem: że wedle przepisów *Lombardu* M. *Warszawy* obowiązujących, *Lombard* odbywa swoje czynności codziennie od godziny 8ej z rana do 3ej z południa, wyiąwszy święta Uroczyste i Dworskie; że taxę zastawionych w *Lombardzie* przedmiotów, dopełniać będzie przysięgły i kaucjonowany Taxator etatowy, do którego zgłaszający się zastawnicy, doręczone mieć sobie będą przez niego w kolei zgłaszania się, blaszki Numerem kolejnym oznaczone, wedle którego fanty koleją taxowane będą: że strona zastawiająca nie poprzestając na taxie przez Taxatora *Lombardu* dopełnionej, za pośrednictwem Dyrekcji *Lombardu* odnieść się może do Magistratu o rozpoznanie taxy; że pożyczka nie może być udzielona na czas krótszy jak na miesiąc, a najdłużej na miesięcy dziesięć, i to tylko na przedmioty nie ulegające uszkodzeniu przez długi czas pozostawania w zastawie, które wszakże mogą być prolongowane; na wyroby zaś jedwabne, wełniane, płócienne i inne podobne, udzielaną będzie na czas nie dłuższy jak sześć miesięcy, i to bez prolongacji; że przedmiota w *Lombardzie* zastawione, których prolongacja jest dozwoloną, mogą być prolongowane najdłużej przez lat sześć, rzeczy zaś niewykupione, po upływie tego czasu bezwarunkowo sprzedane będą; że Bilety zastawne wycinane będą z xięgi sznurowej a drugostronnie na tychże odnotowywane dozwolone prolongaty; że oprócz tych biletów Kassa *Lombardu* wycinać będzie z oddzielnego kwitarjusza i doręczać zastawnikowi prolongującemu i wykupującemu zastaw, kwit na procent opłacony od pożyczki, oraz na należność taxy; że wolno będzie właścicielowi zastawu przy żądaniu prolongacji obejrzeć przedmiot zastawiony przez niego, a w razie nieuznania jego całości lub tożsamości, wnieść ustną reklamację do Magistratu; że zastaw zwracany będzie wykupującemu do rąk jego własnych, i jeżeli ten po przyjęciu zastawu odejdzie z miejsca nie objawiwszy żadnej pretensji, to będzie oznaką jego zupełnego i formalnego zaspokojenia, i wszelka odpowiedzialność ze strony instytucji względem wykupionego przedmiotu zupełnie ustaje; że przewyżka osiągnięta na licytacji z fantu sprzedanego nad dane zaliczenie, wypłaconą będzie właścicielowi sprzedanego przedmiotu, za zwrotem biletu zastawnego w ciągu roku i dnia jednego od daty licytacji; po upływie którego to terminu, nikt wypłaty przewyżki żądać już nie może, i ta przechodzi na własność Kassy *Lombardu;* że w przypadku zatracenia biletu zastawu, właściciel onego obowiązany jest zgłosić się ustnie do Dyrekcji *Lombardu*, która po przekonaniu się o stanie rzeczy, wyjedna upoważnienie Magistratu do ogłoszenia trzech-krotnego przez właściciela w pismach krajowych o zagubieniu tegoż biletu, a następnie jeżeli w przeciągu sześciu tygodni, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia, żadna z obcej strony nie zajdzie reklamacja względem zakwestjonowanego przedmiotu, w takim razie zagubiony bilet traci wartość swoją i poszukującemu służy prawo zastaw wykupić, lub na takowy duplikat biletu uzyskać. — Prezydent, Rzeczywisty Radca Stanu, *Andrault*. Naczel: Kanc:, *Luceński*.

W miejsce rozsyłania biletów z powinszowaniem *Nowego Roku*, JJOO., JJWW. i WW. Osoby, złożyły następujące ofiary: Dla Starców i Kalek Tow: Warsz: Dobroczynności: Ig: *Turkull*, Minister Sekretarz St: Król: Pols:, rs. 5; Xiężna Dominikowa *Radziwiłłowa*, rs. 3; Hrabia Seweryn *Grabowski* wraz z Małżonką, rs. 6; Hrabia Konstanty *Grabowski*, rs. 3; Hrabia Karol *Raczyński*, rs. 3.— Dla Sierot pod opieką T. W. D.: Xięstwo Kazimierzowie *Lubomirscy*, rs. 6; Seweryn *Cichorski*, rs. 3.— Na Sale Ochrony: Hr: Augustowie *Potoccy*, rs. 10; Ant: *Wrotnowski*, rs. 1 k. 50; Rzeczywisty Radca Stanu *Platonow* wraz z Małżonką, rs. 3; *Neubaurowie*, rs. 5; H. August *Krasiński*, dla siódmej Sali Ochrony, rs. 10. — Na Zupę Rumfordzką: Józef *Korzeniowski*, rs. 1. — Na Szpital Świętego Jana Bożego: Radca Stanu *Skowroński*, rs. 3; Pułkownik *Zwoliński* z Żoną, rs. 2.— Dla Instytutu Śgo Kazimierza: Xiążę Alexander i Xiężna *Wołkońscy*, (na Nowy Rok według nowego i starego stylu), rubli sreb. 6; Pułkownik *Du Plat* Konsul Angielski i Pani *Du Plat* z Hrabiów Hardenbergów, rubli srebrem 6. — Dla Szpitala Dzieciątka JEZUS: Stanisław *Englert* z Żoną, rs. 2.— Dla Instytucji Jałmużniczej przy Kościele PP. *Sakramentek*, dla rozdania ubogim wstydzącym się żebrać: Katarzyna *Kwiatkowska*, wdowa po Mecenasie, rs. 1 k. 50; Hrabiostwo Józef i Alexandra *Kwileccy*, rs. 4; Karol *Kurtz*, rs. 3; Michał *Bojarski* z Żoną, rs. 1 k. 50. — Dla Domu Starców Gminy Ewangelickiej: Dr *Oettingen*, rs. 3. — Dla sparaliżowanej Wdowy A. G. przy ulicy Solnej: R. R. St: *Biernacki*, Zarządzający Wydz: Adm: Ogólnej w K. R. S. W. i D., rs. 3; B. *Laska*, rs. 3; P. *Żurakowska*, rs. 1; Fr: *Storsberg*, z Żoną, rs. 2. — Dla Wdowy L. W. na Kanonji: B. *Laska*, rs. 3; Ignacy *Nosarzewski* z Małżonką, rs. 2; E. T., rs. 1; G. Z., rs. 1; Franciszek i Benigna *Sawiccy*, rs. 3; Teressa z Palczewskich *Markowska*, rs. 1; Agnieszka *Palczewska*, rs. 1. — Dla Wdowy Ociemniałej w domu Sto-Krzyzkim: Major *Wrześniewski* z Małżonką, rs. 1.— Dla Kaleki w domu Grymowskiego: Major *Wrześniewski* z Małżonką, rs. 1; Józef *Epstejn*, rs. 6; R. D., Ludwik L....., rs. 1.— Dla Towarzystwa wsparcia Ar-

(*)

tystów Muzyki, tudzież pozostałych Wdów i Sierot: R. *Friedlejn*, rs. 1 k. 50.— W składce wczorajszej, obok Stanisławą *Lesser*, zamieszczonem być ma: »wraz z Małżonką.”

Adolf *Frieman*, Archiwista Urzędu Konsumcyjnego, przeżywszy lat 47, onegdaj życie zakończył. Stroskana Żona wraz z trojgiem Dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy przy ulicy Mylnej, na smętarz Ewangelicki odbyć się mającą.

Wczoraj o północy pożegnany został rok **1850**, a powitany jego następca **1851**. Oba oni zeszli się w chwili nader stanowczej, to jest w punkcie upływania pierwszej, a pojawienia się drugiej połowy XIXgo stulecia. Tak więc po chatach, jak po domach znaczniejszych, i wspaniałych pałacach, żegnano i witano tę chwilę, jedni w gronie rodzinnem, drudzy przyjacielskiem, inni nakoniec w licznych i świetnych zebraniach. Między takiemi, podobne zebrania miały miejsce w *Warszawie*, jakto zwykle w dzień Śgo Sylwestra, w obu Resursach, to jest: *Kupieckiej* przy ul: *Senatorskiej*, i *Nowej* przy ul: *Długiej*. Pierwsza z nich zaszczycona obecnością JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, powiększona była zebraniem się znakomitych Osób płci obiej i Członków tego Szanownego Towarzystwa. Gospodyniami balu tego były: JJWW. Senatorowa Hrabina Karolina *Potocka* i Julja *Halpert*, Małżonka Dyrektora Resursy. Za przybyciem JO. Xięcia Namiestnika, dostojny Gość przyjęty został przez Dyrektora i Komitet Resursy, a powitany u podwoi głównego salonu, przez Gospodynie balu. Jednocześnie orkiestra umieszczona na chórze, zabrzmiała taniec polski, i bal rozpoczęty został przez JO. Xięcia Namiestnika z JW. Hrabiną Karoliną *Potocką*, Gospodynią balu, i JO. Xięcia *Gorczakowa* z Gospodynią Julją *Halpert*, oraz JO. Xiężnę *Gorczakow* z Gospodarzem balu Ludwikiem *Halpert*. Za temi przodkującemi parami poszły i inne, przesuwając się po główuym salonie apartamentu Resursy; a gdy ukończono ten poważny taniec, muzyka zagrzmiała na nowo, i z kolei nastąpiły walce, kontredanse, polki i mazury, które się długo mieniały z sobą. Uroczym też zaiste był widok tych różno-barwnych kolorów tualet i wdzięków dam naszych, jaśniejących blaskiem do koła. Gdy uderzyła ostatnia godzina dla *starego roku*, a najpierwsza dla *nowego*, czyli północ, ustały tańce, a grono goszczących powitało *rok nowy* z kielichem w ręku, zamieniając z sobą najserdeczniejsze życzenia. Po dopełnieniu tego, całe towarzystwo udało się na wieczerzę, którą także raczył przyjąć JO. Xiążę Namiestnik, a gdy takowa wśród ogólnej wesołości i ponowionych życzeń ukończoną została, znowu powiększyło się grono tańczących, i pierwsza ta zabawa w tym roku 1851, przeciągnęła się do późna. Już wspomnieliśmy o tym uroku, jaki rozsiewał do koła salonów ów smak i trafny wy-b[illegible]r d[illegible] naszych, tak pełnych pomysłu pod względem tualet. Teraz więc pospieszamy wymienić z nich kilka, które już przepychem, obok trafnego wyboru, już skromnością obok gustu, zwróciły na siebie powszechną uwagę, a któremi są: Biała *moire antique*; barba koronkowa; na głowie liście z brylantami; upięcie z brylantów. Suknia adamaszkowa *saumon*, berta biała koronkowa, ubranie na głowie z koronek z axamitem pąsowym, spięte drogiemi brylantami, i przeszyte strzałą brylantową, bukiet takiż. Biała robronowa, na głowie turban z siatki złotej z brylantami; w miejsce bukietu, przepyszną bertę spinała brylantowa brosza z winogronem złotem. Suknia biała atłasowa przerabiana niebieskim axamitem, berta koronkowa, ubranie takież na głowie, zdobne brylantami. Suknia biała adamaszkowa, berta koronkowa, złotem przeszywana, ubranie z siatki złotej z marabutem. Suknia adamaszkowa szafirowa z czarnym rzutem; na głowie wstążki przerabiane złotem i zakończone takimże, to jest złotym kwastem. Suknia skromno-bogata pełna gustu i lekkości, biała, haftowana pelami w kwiaty pąsowe, na głowie girlanda zielona, która cudownie odpowiadała ogółowi tualety. Suknia illusion na żółtej *poult de soie*, berta koronkowa, girlanda *melange*. Suknia *saumon*, berta koronkowa, ubranie z axamitu haftowane złotem, do tego marabut. Suknia różowa krepowa na atłasowej tegoż koloru, girlanda z kwitnącego bluszczu, całość prześliczna. Suknia niebieska krepowa, na głowie róże. Suknia biała z 2ma tiunikami, na głowie tulipany. Suknia biała *illusion* z wolantami, ubranie z konwalji, bukiet takiż. Suknia różowa tiul illusion, girlanda z lilji i róż, spojona dyademem z srebrnych kłosów, takiż przepyszny bukiet, umieszczony z wdziękiem na szarfie. Suknia biała adamaszkowa; na głowie ubranie *à la Henri*, w kształcie fryzur dawnych czasów, z marabutami, różami, oraz z sznurem pereł, tworzyło strój nowy, odpowiadający bukietowi i szarfie. O ile sobie przypominamy, girlandy podobne uważane już były na świetnych balach, mianowicie w pałacu *Brühlowskim*, i są pomysłu P. H. *Pszennego*. Suknia biała atłasowa z trzema wolantami koronkowemi, upięcie na głowie i sukni z prześlicznych róż i bratków. Suknia z ciężkiej materji koloru fijałkowego, na głowie zawój z materji szkockiej ze złotem i marabutem; berta koronkowa, spojona kokardą z wstążek i brylantów. Suknia biała *illusion* na *poult de soie*, na głowie girlanda z pączków róż polnych, berta spięta takimże bukietem, umieszczonym w kokardzie, której końce tworzyły zupełnie nowy rodzaj szarfy, a drobne gałązki, spadające po niej, uzupełniały tę pełną wyższego gustu tualetę. Suknia biała tiulowa, girlanda z róż z konwalją, takiż bukiet na szarfie. Suknia biała *illusion*, girlanda z dwóch róż i konwalji. Suknia *moire-antique* różowa, z rzutem srebrzystym; na głowie pióra. Dwie śliczne suknie z atłasu białego, tuniki z tiulu illusion; ubranie na głowie, bukiety u staników i girlandy wdzięcznie po boku sukni spadające, złożo-

ne były z kwiatów zielonych z odcieniami liści jesiennych. Te prześliczne tualety, obok jaśniejących wdziękami dam, tworzyły wieczór wczorajszy jednym z piękniejszych. Niemało także przyczyniła się orkiestra P. *Sturma*, wykonywając: poloneza *Sawińskiego*, mazury *Stefaniego*, *Sturma* i *Tarnowskiego*, oraz polki, kontredanse i walce *Straussa*.

W *Resursie Nowej* przy ulicy Długiej, lokal gustownie odświeżony, wieczorem, rzęsistem zajaśniał światłem. Liczne towarzystwo Członków i ich rodzin zebrało się razem, aby pożegnać wesoło rok *stary*, a powitać *nowy*. Rozpoczęte polonezem tańce, przerwane zostały o północy, dla wynurzenia wzajemnych szczerych życzeń; poczem znowu z podwojoną wesołością wznowione tańce, dotrwały aż do rana. I tu wszystkie tualety Dam, jaśniały przepychem obok skromności, i tu nadobne wdzięki, emulowały pomiędzy sobą.

Do kassy Instytucji jałmużniczej Arcy-Bractwa Adoracji N. SAKRAMENTU przy Kościele WW. PP. *Sakramentek*, złożono rs. 15, dla wsparcia takiej Macochy, która obchodząc się z Pasierbami, jak Matka dobra, znajduje się w smutnem położeniu, a wstydzi się wyciągać rękę po wsparcie. Ktoby przeto posiadał wiadomość o losie podobnej kobiety w *Warszawie* zamieszkałej, raczy najdalej do d. 1 Marca 1851 r. udzielić ją Arcy-Bractwu, gdzie o dalszych warunkach towarzyszących temu darowi, poinformowanym zostanie.

Ogłoszono Taxę Chleba i Mięsa na m. Styczeń r. b.: Bułka mątowa za kop. $1^1/_2$, ma ważyć łutów 8; z pośledniejszej mąki za kop: 1, łut: 11. Bochenek chleba żytniego pytlowego, oraz z mąki Młyna Parowego za kop: $2^1/_2$, ma ważyć funt 1 łutów 3; za kop: 5, funt: 2 łut: 6; za kop: 10, funt: 4 łut: 12. Bochenek chleba razowego za kop: $2^1/_2$, funt 1 łut: 14; za kop: 5, funt: 2 łut: 28; za kop: 10, funt: 5 łut: 24.— Mięsa wołowego funt kop. 6, krowiego lub z bukatów k. $5^1/_2$; za funt polędwicy kop: 12; za funt wieprzowiny ze skórą kop. 5; za funt schabu kop: 4; cielęciny funt kop. $6^1/_2$.

Jutro w nowo-urządzonej, a po raz pierwszy wspaniale oświetlonej *Sali Redutowej* przy Teatrze, dany będzie drugi wielki koncert z 3ch części złożony Skrzypka Apolinarego *Kątskiego*, w którym przyjmą udział obecnie bawiący w *Warszawie* znakomici utalentowani Artyści: Panna Kornelja *Hollossy*, pierwsza Śpiewaczka Teatru *Peszteńskiego;* Fortepjanista Juljan *Shülhoff*, i Wiolonczelista Waw: *Kellermann* (już wrócił z *Wiednia*), których znakomity talent znany już Publiczności *Warszawskiej*. Z naszych zaś ulubionych Artystów Opery, dadzą się słyszeć PP. *Dobrski* i *Troszel*. O ile nam wiadomo P. *Kątski* grać będzie z towarzyszeniem orkiestry, fantazję własnej kompozycji z opery *Purytanie* (Beliniego), Kaprys: *Kaskada*, kompozycji koncertante; Dumki Ruskie, i Karnawał Wenecki, *Paganiniego*. Dla tego niewątpim wcale, że koncert ten z tak świetnych złożony żywiołów, sprowadzi do *Sal Redutowych* wszystkich diletantów *Warszawskich*. Nieprędko bowiem zdarzy się sposobność słyszeć razem tyle i tak znakomitych talentów.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od J. W. z *Krośniewic*, kop. sr. 30, na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej*, w Kościele *po-Paulińskim* w *Warszawie*.— Złożono w tejże Redakcji od *Anielci* B., rs. 1 kop. 50, dla Kaleki w domu W. *Grymowskiego*.— Złożono oraz Bezimiennie kop. sr. 50 dla powyższego Kaleki, i tyleż dla Kaleki w domu W. *Frycze*, i paczkę szarpi dla Szpitala Śgo Łazarza. Zaś Od M. G. kop. sr. 30 i paczkę szarpi dla tegoż Szpitala.

Na jutrzejszym koncercie PP. Henryka i Józefa braci *Wieniawskich*, w sali *Resursy nowej* przy ul: *Długiej* na dochód *Instytutu Moral: Zanied: Dzieci*, o godz: 1 z połud: dać się mającym, wykonane będą następujące dzieła: 1) *Morceau de Salon*, duet na fortepjan i skrzypce, skomponowany i wykonany przez braci *Wieniawskich*. 2) Wielka fantazja na fortepjan z opery *Don-Juan* kompozycji *Thalberga*, wykonana przez Józefa *Wieniawskiego*. 3) Wielka fantazja na skrzypce z opery *Othello*, kompozycji *Ernsta*, wykonana przez Henryka *Wieniawskiego*, z towarzyszeniem fortepjanu przez brata *Józefa*. 4) *a*) Bananier (chanson nègre) kompozycji *Gotshalka*. *b*) Mazurek na fortepjan kompozycji Edwarda *Wolfa*, wykonany przez Józ: *Wieniawskiego*. 5) *Souvenir de Bellini* fantazja na skrzypce kompozycji *Artot*, wykonana przez Henryka *Wieniawskiego*, z towarzyszeniem fortepjanu przez brata *Józefa*. Biletów na ten koncert po cenie rs. 1, dostać można dziś, i jutro do godz: 10 z rana, w Redakcji *Kurjera*, następnie zaś w Kasie przy wejściu na koncert.

Jeszcze na ostatek, stary rok pożegnał nas na *biało*, to jest gęstym *śniegiem*, uścielając następcy swemu drogę gładką, to jest *sannę*.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przedstawiono nową Komedję, tłómaczenia P. Baltazara *Gwozdeckiego*, pod tytu: *Sylwester;* po ukończeniu której przywołani wszyscy (Panny: *Ciemska* i *Strzelbicka*, PP. *Karasiński*, *Chomanowski*, *Chęciński*, *Bodurkiewicz* i *Masłowski*), i oddzielnie PP. *Karasiński* i *Chomanowski;* po Kom: *Wujaszek całego świata*, przywołani: Panna *Moroz* 3-kroć i Pan *Rychter* 7-kroć. W Teatrze Wielkim, po Tańcach *Perskich*, Pani *Turczynowicz*, Pan *Meunier*, i Wszyscy.

Dziś, jako w dzień *Nowego Roku*, wielka orkiestra u P. *Ohma*, P. *Zegarkowski* z kompanją u P. *Dominika*, a P. *Rajczak* na *Wiejskiej Kawie*.

Kurs wczorajszy: Za imperjały dają rs. 5 k. 16. Listy zasta: nowe, za 100 zł. żądają rs. 15 k. 2; dają rs. 15; wartość kuponu k. $1^1/_3$.

Na mocy upoważnienia JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego z d. $^{13}/_{25}$ Września r. b., otwartą została w m. *Sieradzu*, Szkoła żeńska, w której przy

pomocy Nauczycieli miejscowej Szkoły Powiatowej, Ochmistrzyni i Guwernantki upoważnionej, wszystkie przedmioty naukowe podług instrukcji dla zakładów naukowych o 3ch klassach, wykładają się.— Leokadja *Oborska*.

Poczta *angielska* z d. 23go z. m., oraz depesza telegraficzna, w właściwym czasie nie przyszły, a wiadomości dawniejsze brzmią słabo. Ładniejsze gatunki *pszenicy*. z trudnością utrzymywały się przy zeszło-tygodniowych cenach; niższe zaś. przy zniżeniu 1 do 2 szylingów na kwarterze, kupców nie znajdowały. — W *Ameryce* pokazało się cokolwiek ochoty do kupna *pszenicy;* przeciwnie we *Francji, Belgji* i *Hollandji*, nikt kupować nie chce. — W *Anglji*, nadzieja prędkiego polepszenia się cen, obumarła, nie ma najmniejszej chęci do kupna; młynarze bowiem, tylko co na konsumcję potrzeba kupują. — Na tutejszej giełdzie w upłynionym tygodniu nic nie sprzedano, do czego nie mało przyczyniły się Święta. Dowozy z prowincji były nieliczne, i ceny utrzymały się.— *Gdańsk*, 28 Grudnia 1850 r. — *Makowski, Kendzior et Comp:*.

Przy końcu Grudnia 1850 r.. pozostało w *Gdańsku* nie sprzedanych: *pszenicy*, łasztów 17,853; *żyta*, 2976; *jęczmienia*, 299; *grochu*, 214; *owsa*, 28; *siemienia* lnianego, 112; *siemienia* rzepakowego, 437.

Z Petersburga. — Prowadzony od lat tylu z *Chinami* handel przez kupców *Rossyjskich*, nowego nabiera życia. Począwszy bowiem od m. *Troicka*, położonego w Gub: *Orenburgskiej*, aż do m. *Czuguczaka*, leżącego na samej *Chińskiej* granicy, otworzoną została przez nieprzebyte dawniej stepy, nowa droga. Do tego śmiałego dzieła, przyczynili się znani ze swego ducha przemysłowego i przedsiębiorczości tatarzy *Troiccy*, którzy dotrwawszy w powziętym zamiarze, dziś już zupełnym uwieńczyli go skutkiem.

W początkach Listopada (v. s.) r. b. tak wielki był *uragan* na stepach w Gubernji *Orenburgskiej*, początkowo z deszczem, a następnie ze śniegiem, iż porwawszy z sobą z znajdujących się wówczas karawan w podróży, kibitki, ludzi, oraz zwierzęta, rozniósł takowe po całym stepie. Skutkiem tego zaginęło 168 ludzi *Kirgizów*, 205,600 baranów, 1292 koni, 940 wielbłądów i 360 bydła rogatego. *Śnieg* upadł blisko na trzy łokcie i leżał przez dni 7.

Anglja. — Wszyscy Ministrowie opuścili *Londyn*, i Święta przepędzają u siebie na wsi. — Admirał *Seymour* został mianowany dowódzcą stacji *Indji wschodnich.*— W ciągu miesiąca Listopada, mennica w *Nowym Yorku* otrzymała za 2,250,000 dukatów piasku złotego. — Dzienniki *angielskie* zapełnione są jak zwykle w tym czasie opisem *wilji* u dworu; pieczeń wołowa dana w tym dniu w *Windsor*, ważyła 368 funtów w jednej sztuce. — Armja *angielska* zmniejszoną zostanie po otwarciu parlamentu.— Xżę *Aumale* pisze teraz dzieło: *Historja domu Kondeuszów.*— Pogłoska o odszukaniu wyprawy Kapitana *Franklin*, odwołaną została. — W ciągu ostatnich lat trzech, 260 okrętów zajmowało się przewożeniem emigrantów do osad zamorskich.

Austrja.— Hr: *Radecki* odtąd przez zimę mieszkać będzie w *Medyolanie*, a przez lato w *Monza*. — Od dni kilku odkryto w *Peszcie* wielu fałszerzy banknotów. — Z *Węgier* donoszą o częstych gwałtownych kradzieżach leśnych, i o bardzo rozgałęzionych bandach złodziei.— Władzom w *Serbskiem* województwie, rozkazano wszystkie korrespondencje rządowe prowadzić po *serbsku*. — Ciągle tu robią uwagi o finansach *Austrji;* liczba banknotów w obiegu wynosi 254 miljonów złr.; liczba innych papierowych pieniędzy z przymusowym kursem, 400 miljonów złr., nie licząc wcale obligacji długu krajowego; ponieważ srebro płaci ażio 30 procent, przeto wszystkie te papiery, równie jak wszystkie kapitały i przedmioty, spadły o jednę czwartą w swej wartości. — Podano prośbę do władz, by pozwolono na założenie szlachtu koni. — Linje telegrafów elektrycznych *austrjackie*, mają być poprowadzone aż do granicy *rossyjskiej*, i chcą połączyć je z telegrafami *rossyjskiemi*.

Francja. *Paryż 26go Grudnia.* — Onegdaj Prezydent zwiedził wystawę kolend noworocznych w sklepie P. *Giroux et Comp.*, i wiele rzeczy tam zakupił; następnie udał się do *St.Cloud* na polowanie.— *Francuzka* mennica otrzymała teraz do przebicia na sztuki *francuzkie*, za 25 miljo: fr. srebra od rozmaitych bankierów zagranicznych; dziś może ona wybijać tylko złota za miljon fr. dziennie.— Znana Pani *Laffarge*, jest niebezpiecznie chora; wątpiono o jej życiu; z więzienia przeniesiono ją do szpitala.— Przybył tu Jenerał *Magnan z Strasburga.*— P. *Lamartine* ma za 2 miesiące podać projekt przejrzenia ustawy.— Mówią, że Minister *Baroche* weźmie dymisję, a jego miejsce zajmie P. *de Maleville*. — Minister wojny rozkazał, by ułatwiono udzielanie urlopów w armji, która w ten sposób nowym poborem tylko o 15,000 ludzi powiększoną będzie. — Gabinet zażąda kredytu 500,000 fr. na koszta wystawy *londyńskiej*, i przesyłki wyrobów *francuzkich*.— Gubernator *Algierji*, Jenerał *Hautpoul*, zażądał posiłków z kilku pułków.— Z powodu Nowego roku, handel detaliczny podniósł się wielce.

Niemcy. — W *Dreznie* konferencje jeszcze nie rozpoczęły swego biegu; codzień jednak pełnomocnicy wielkich mocarstw obradują, układając dalsze plany działania. Xiążę *Schwarzenberg* z P. *Manteuffel* w d. 28 z. m. udali się na dni parę do *Berlina*. — Dwór *bawarski* zażądał, by wojska *austrjackie* ustąpiły z granic jego kraju, co wkrótce ma nastąpić. Korpus drugi *bawarski* zostanie rozbrojonym. — W *Bawarji* kraj cały zajmuje się wielce prawem o piwie z 18 Grudnia 1847 r.; izba zapewne utrzyma korzystne dla konsumentów warunki. — Wojska *bawarskie* opuszczają

Kassel, by stosownie do konwencji *Ołomunieckiej*, załoga tego miasta składała się tylko z bataljonu *Prusaków* i *Austrjaków*. — Elektor *Heski* wrócił do *Kassel*; w d. 27 z. m. odbył paradę wojsk *bawarskich*, *austrjackich*, *pruskich* i *heskich*; lud okrzykami witał wojska. Feldmarszałek-Porucznik Hr: *Leiningen* nakazał w *Kassel* nadzwyczajne środki ostrożności; szynki i inne lokale publiczne, muszą zamykać o 9tej wieczór.

Prusy. — Xiążę *Schwarzenberg* otrzyma mieszkanie w zamku Królewskim. — Hr: *Mennsdorf* ma zostać Kommisarzem *austrjackim* w *Holsztynie*.—Z każdej kompanji landweru 1go powołania, odsyłają do domów po 38 ludzi.

Turcja. — Z *Saloniki* donoszą o bandach rozbójniczych, które napadają na domy odosobnione i Klasztory, mordując ludzi z wielkiem okrucieństwem.— Chrześcjańska i Izraelska ludność w *Damaszku* od czasu wypadków w *Aleppo*, w ciągłej żyje trwodze, z powodu fanatyzmu muzułmanów.— W *Aleppo* powiększono garnizon o 5000 ludzi.

Włochy. — Ojciec Śty podarował Królowi *Neapolitańskiemu*, przepyszny stół mozaikowy, wyobrażający 12stu Apostołów.

Rozmaitości. — W *Londynie*, w dzień Bożego Narodzenia, przedstawiane bywają zawsze w teatrach nowe komiczne pantomimy. W tym roku dano pantomimę: *Baron Munchausen*, albo *stary przenicowany przyjaciel*. Między osobami drammatu, niektóre noszą dość komiczne nazwiska, jak: *Werdiwlowalecki*, *Jewlyanofiddleheadowski*, *Powkertamburggranskassini*, etc. — Co w tem dziwnego, że pijany się *tacza*, kiedy wódkę i piwo, także z beczek *toczą*.

SZARADA.

W *drugim trzecim* więcej smaku,
Jak to mówią *niżli w raku*,
Zwierzęta są *pierwsze trzecie*,
I to dosyć rzadkie niby,
Wszystkie chętnie pewno jecie,
Bo są bardzo smaczne ryby.
(Zeszła Szarada *Koralina*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Biernacki Radca Dw: z Radomia nr 584; Bąkowski Leon Obyw: z Trzepnicy nr 476; Daszkiewicz Alex: Oby: z Białegostoku nr 633; Grabowski Włodz: Oby: z Rostkowa nr 634; Hopfenier Kar: Obyw: z Petersburga nr 613; Hube Radca Tajny z Giżyc; Klassen Fry: Kup: z Londynu nr 613; Konkowski Ludw: Budow: z Radomia nr 585; Łubieński Wład: Hr. z Dobrzelina nr 600; Rzewuska Apolonja Oby: z Krześlina nr 625; Roesler Karol Oby: z Pacyny nr 584; Zaleska Józefa Oby: z Ems nr 613.

Wyjechali: Czartoryjski Czesław Oby: do Radomia; Eksztein Maurycy Klassyfikator wełny do Białegostoku; Rostworowski Gabryel Oby: do Radomia; Szwejkowski Włod: Marszałek Szlachty do Uściługa; Wojewódzki Emiljan Oby: do Gub: Grodzieńskiej.

DOWÓD Banku Polskiego, za Nrem 27,496, na zastawione w dniu 28 Czerwca (10 Lipca) 1845 r., kosztowności, zagubiony został. Upraszą się przeto łaskawego znalazcę o oddanie takowego Dowodu do Kantoru Banku Polskiego, gdyż żadnej z niego korzyści mieć nie może, albowiem zastrzeżenie już uczynione zostało.

Do najęcia 4ry POKOJE, Gabinet, Kuchnia angielska, z Meblami, lub bez, ze Stajnią, Wozownią lub bez; oraz SKLEP duży z mieszkaniem i dwa Pokoje. — Tamże jest BILLARD nowy, palisandrowy i różne Sprzęty Kawiarniane do zbycia. Wiadomość pod Nr 297, wprost Zamku, u Gospodarza.

Potrzebne jest MIESZKANIE z 2ch Pokoi i Przedpokój, z kominkiem albo kuchnią, przy piękniejszych ulicach. Kto ma takowe do wynajęcia, raczy dać wiadomość do Hotelu Polskiego, przejść przez dziedziniec, pod Nr 16, na 2gie piętro.

Ktoby miał do sprzedania **DOM** w Warszawie położony, w cenie około Rsr. 3600, raczy pozostawić adres u Patrona Jędrzejewicza pod Nr 565 przy ulicy Długiej zamieszkałego.— Tamże jest do wypożyczenia SUMMA Rsr. 1500.

FIGURY z kamienia piaskwego; PŁYTA z takiegoż kamienia; BLOKI mosiężne wraz z Linami czyli kompletne rusztowania dla PP. Majstrów Ciesielskich i Mularskich; oraz rozmaite Płaskorzeźby z gipsu, mogące służyć za ozdoby w przedsieniach i inne objekta, są do zbycia z powodu wyjazdu pod Nr 1864, każdodziennie do d. 8 b. m. Wiadomość u gospodarza w tymże domu.

OGIER siwy w jabłkach, rassy arabskiej, piękny, do stadniny bardzo zdatny, jest do sprzedania za Rsr. 85, w domu pod Nr 760 przy ulicy Elektoralnej. Wiadomość u Stangreta.

Podpisany ZEGARMISTRZ, zwiedziwszy Paryż, Londyn i Genewę, nie szczędził pracy i kosztów celem wydoskonalenia się w swym zawodzie jak najgruntowniej, a osiągnąwszy takowy, ma honor polecić względom Szanownej Publiczności, dobrze zaopatrzony swój Skład Zegarków w Lublinie, w którym i nowe obstalunki i reparacje mechaniczne najtrudniejsze przyjmuje i za ich dobre wykonanie ręczy.

Mianowicie zaś ma zaszczyt donieść publicznie, iż posiada w swym Składzie dobór najładniejszych i najsztuczniejszych damskich i mezkich Zegarków z słynnej w całym świecie fabryki: „Czapek i Spółka w Genewie", których ozdobności i artystycznego przyboru trudno tu opisać.— Szczególniejsze z nich są pod nazwą: *Walcowych, Kotwicznych, Duplerowych i Chronometry*; nakręcające i regulujące się bez kluczyka (bez otwierania zegarka), i sprzedają się tylko z Certyfikatami opatrzonemi własnoręcznym podpisem i pieczęcią powyższej rękodzielni, stanowiącymi dowód, rzetelności zegarka i jego dobroci.

Józef *Czermiński*,
Zegarmistrz w *Lublinie*, Hotel Saski, Nro 140.

Do Składu Herbaty Chińskiej, Kupca Jana *Grydina* 2go, przy ulicy Nowy-Świat, w domu *Frydrychsa*, pod Nrem 1251, exystującego, nadszedł znaczny transport **HERBATY** *Chińskiej*: Czarnej z kwiatem, Żółtej i Zielonej, od ceny rs. 1 kop. 20, do rs. 10, za funt, która sprzedaje się w paczkach ćwierć-funtowych, pół-funtowych i funtowych, oplombowanych i cechą drukowaną opatrzonych.— W tymże Składzie dostać można **CUKRU** dobrego, funt od kop. sr. 20¼, do kop. sr. 23; oraz rozmaitych **SAMOWARÓW.**

Dziś i przez cały karnawał, dostać będzie można **PĄCZKÓW** z konfiturami, sztuka po kop: sr. 1½ przy ulicy Żabiej pod Nr 950. — A. *Ehestaedt*.

Potrzebne jest od Nowego Roku MIESZKANIE, składające się z 3ch lub 4ch Pokoi, Kuchni, Stajni i Wozowni, przy jednej z ulic pryncypalnych. Mający takowe, zechce zostawić swój adres w Drukarni Kurjera.

Ponieważ z pewnością z dniem 5 Stycznia 1851 r., opuszczam Warszawę z memi **OBRAZAMI** olejnemi, oraz rozmaitemi **MEBLAMI** starożytnemi, snycerską robotą; upraszam przeto Szanowną Publiczność, mającą chęć do nabycia powyższych przedmiotów, aby raczyła się zgłosić do Hotelu Lipskiego pod Nr 29. — S. *Grünfeldt*.



Dnia 24 z. m. zginął **PIESEK**, szpic biały, z żółtemi plamami, i jedno ucho żółtawe. Kto go znalazł, raczy łaskawie odprowadzić przy Żelaznej bramie, pod Nr 954, gdzie Apteka, do Stróża Piotra, za stosowną nagrodę.



PIESEK z rassy pinczerów, mający około 8 miesiące, sierść czarną kędzierzawą, podpalany, końce łapek białe, w dniu 25 z. m. zaginął. Łaskawy Znalazca raczy go oddać pod Nr 1766 przy ulicy Sto-Jerskiej, do Szwajcara, za przyzwoitą nagrodą.

Dziś rano zimna stopni 5. Wczoraj w południe zimna 3.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 3 cali 3.
TEATR WIELKI. Dziś, *Hajdée*.
TEATR ROZ:. Dziś, *Sylwester. Uściskajmy się. Nowy Rok*, z nowemi śpiewkami.

BROWAR

Limprechta, przy ulicy Grzybowskiej pod Nrem 1124, wyrabiając **PIWO BAWARSKIE**,

Zawiadamia Szanowną Publiczność, iż w tymże Browarze można dostać PIWA BAWARSKIEGO, na oxefty całe, pół, ćwierć, i mniejsze naczynia drewniane, jakoteż butelki, przy ułatwieniu wszelkich dogodności.



W wielkiej MENAŻERJI P. Praüscher, znajdują się TYGRYSY, PANTERY, HJENY, WĘŻE, KROKODYLE, KOŃ rogaty (Gnu), Małpy wszelkich gatunków.— Karmienie Zwierząt codziennie o godzinie 3ej i 5ej po południu. — **ORANGUTANG** jest zawsze do widzenia.—

ANATOMICZNE **MUZEUM** z Paryża i Florencji zawiera Zbiór wielce zajmujący i kompletny, złożony z preparatów woskowych podług natury wyrobionych, przez najpierwszych Mistrzów biegłych w tej sztuce, pod szczególnym kierunkiem znakomitych i z tym przedmiotem obeznanych Profesorów z Paryża i Londynu. Systematyczny porządek w ustawieniu Gabinetu, tak, że pojedyncze i więcej skomplikowane przedmioty, stopniowo po sobie następują, przedstawia mniej świadomemu tej nauki, jednym rzutem oka, łatwość pojęcia swego wewnętrznego organizmu. Właściciel uprasza zatem Szan: Publicz:, iżby takowe licznie odwiedzać raczyła, zapewniając, że nikt bez zadowolenia nie odejdzie.

Niżej podpisana, mam honor zawiadomić Szano: Publiczność, iż w TRAKTJERNI mojej przy rogu ulicy Elektoralnej i Orlej pod Nr 747, w domu W. Lipińskiego, dostać można Śniadań, Obiadów i Kolacji; za Obiad kop: 18; zaś miesięcznie za biletami rsr. 4½; oraz w Niedziele i Czwartki FLAKI dobrze sporządzone;— niemniej codziennie od godziny 4 z południa. dostać można świeżych PĄCZKÓW wiedeńskich po kop: 1½ i 2½ sztuka.— Elżbieta *Bielecka*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 20 Grudnia 1850 (1 Stycz: 1851) r.— Starszy Cenzor, L.T. *Tripplin*.